

Sygn. akt I ACa 711/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Dorota Gierczak |
| Sędziowie: | SA Michał Kopeć SA Mirosław Ożóg (spr.) |
| Protokolant: | stażysta Justyna Pozarowczyk-Wardowska |

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2014 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 25 czerwca 2013 r. sygn. akt XV C 876/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) w ten sposób, że w miejsce zasądzonej od pozwanej na rzecz powoda kwoty 341.189,10 złotych zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 340.214,10 (trzysta czterdzieści tysięcy dwieście czternaście, 10/100) złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 218.071,71 złotych od dnia 21 grudnia 2006 roku do dnia zapłaty, od kwoty 100.339,44 złotych od dnia 28 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty i od kwoty 21.802,95 złotych od dnia 28 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie oddala powództwo;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

I ACa 711/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 czerwca 2013 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz powoda J. S. kwotę 341 189,10 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 218 449,71 zł od dnia 21 grudnia 2006 roku do dnia zapłaty, od kwoty 100 936,44 zł od dnia 28 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty, od kwoty 21 802,95 zł od dnia 28 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo o zapłatę odsetek oddalił i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd I instancji ustalił w toku postępowania, że powód J. S. jest właścicielem nieruchomości położonych w miejscowości G. i Ł., dla których Sąd Rejonowy w Malborku IX Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi trzy księgi wieczyste o numerach wymienionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Część nieruchomości objętych dwiema księgami wieczystymi powód nabył w dniu 21 lipca 2000 roku a pozostałe w dniu 6 lipca 1995 roku. Pismem z dnia 11 grudnia 2006 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 790 000 zł w terminie 7 dni od otrzymania wezwania tytułem odszkodowania za szkody wyrządzone posadowieniem na jego nieruchomości słupów energetycznych. W dniu 29 kwietnia 2008 roku powód przesłał do Sądu Rejonowego Gdańsk- Północ w Gdańsku wniosek o zawezwanie do próby ugodowej poprzednika prawnego pozwanej o zapłatę kwoty 729 567,57 zł tytułem odszkodowania za okres od 1998 roku do 2006 roku. za posadowienie na jego nieruchomości słupów energetycznych. Termin posiedzenia wyznaczono na dzień 7 lipca 2007 roku. Do zawarcia ugody jednak nie doszło. Tego samego dnia powód wystąpił z pozwem w sprawie I C 512/08 prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Gdańsku o odszkodowanie z tytułu posadowienia na jego nieruchomości słupów energetycznych za rok 2007. Wyrokiem z dnia 25 marca 2011 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 31 592 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 maja 2008 roku do dnia zapłaty. Wyrok uprawomocnił się z dniem 2 czerwca 2011 roku. Pismem z dnia 8 czerwca 2011 roku doręczonym w dniu 13 czerwca 2011 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 379 104 zł w terminie 14 dni od otrzymania wezwania tytułem roszczeń związanych z bezumownym korzystaniem z jego nieruchomości poprzez posadowienie na niej 162 słupów energetycznych przez okres 12 lat : 1998- 2006 i 2008- 2010. Pozwana nie zadośćuczyniła żądaniu powoda.

Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że na nieruchomościach powoda posadowiona jest infrastruktura elektroenergetyczna obejmująca linie i słupy energetyczne w łącznej liczbie 162. Posadowienie słupów w obszarze gospodarstwa powoda powoduje utrudnienia w pracach polowych, w uprawie buraków cukrowych (15% upraw), pszenicy ozimej (65% upraw) i rzepaku ozimego (20% upraw). Maszyny rolnicze są szerokie, przy każdym słupie operator musi składać wystające elementy a następnie je rozkładać. Słupy trzeba objeżdżać . Dwa razy w roku trzeba dodatkowo obkaszać miejsca wokół słupów, ponieważ są one siedliskiem owadów i chorób grzybowych. Powierzchnia wyłączona z produkcji rolnej przez zajęcie jej przez słupy energetyczne to łącznie, w latach 1998 – 2000 – 0,16 ha, w latach 2001- 2006 i 2008- 2010 – 0,24 ha. W latach 1998- 2006 i 2008 – 2010 powód wskutek zajęcia jego nieruchomości przez słupy energetyczne poniósł szkodę w wysokości 341 189 zł. Na kwotę tą składa się nadpłacony podatek rolny w wysokości 582 zł, utrata dochodu rolniczego w wysokości 7383 zł, utracone płatności do upraw – 975 zł, koszt dodatkowych czynności agrotechnicznych – 277 865 zł oraz koszt obkaszania słupów w wysokości 54 384 zł. Pozwana nie wykazała, aby dysponowała jakimkolwiek tytułem prawnym uprawniającym ją do zajmowania nieruchomości powoda. Brak jest umów zawartych przez strony lub ich poprzedników prawnych regulujących kwestie wynagrodzenia za posadowienie słupów i dostęp do nich.

Oceniając żądanie powoda w kontekście faktów ustalonych w toku postępowania, Sąd Okręgowy zważył, że powództwo zasługuje na uwzględnienie. Nieopartą na jakimkolwiek tytule prawnym ingerencją pozwanej w prawo własności powoda można uznać, jak domaga się tego powód, za czyn niedozwolony. Przez tą ingerencją powód uścił podatek rolny od obszaru, którego nie może wykorzystywać w ramach prowadzonego gospodarstwa zgodnie z przeznaczeniem i z którego nie osiąga tym samym oczekiwanego dochodu, nie otrzymuje też płatności do upraw wynikających ze Wspólnej Polityki Rolnej – jednolitej płatności obszarowej, uzupełniającej płatności obszarowej i płatności cukrowej, ponosi za to koszty dodatkowych czynności agrotechnicznych, jak również obkaszania słupów.

Sąd I instancji zważył ponadto, że nietrafny jest zarzut pozwanej dotyczący hipotetycznych wyliczeń bieglego co do wysokości dochodów a nie wyliczeń w zakresie faktycznie osiągniętych dochodów oraz co do pominięcia

wynagrodzenia powoda wynikającego z korzystania przez pozwaną z jego nieruchomości. Powód ograniczył bowiem swoje żądanie do odszkodowania wynikającego z korzystania z jego nieruchomości przez pozwaną, które to roszczenie oparł na przepisie art. 415 k.c. Nie dochodził natomiast wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, które to roszczenie mógłby oprzeć na przepisie art. 224 k.c. Niezależnie zatem od omyłkowo zbyt szeroko określonej tezy dowodowej biegły poczynił wszystkie ustalenia faktyczne niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy. Trudno przy tym oczekiwać – zdaniem Sądu Okręgowego, by biegły wziął pod uwagę wysokość faktycznie osiągniętych dochodów, skoro biegły ocenił w jakim wymiarze skutek wyrządzenia mu szkody przez pozwaną powód tych dochodów nie osiągnął.

Sąd I instancji zważył dalej, że niezasadny okazał się zarzut pozwanej, że nielogicznym jest, by powód ponosił ogromne nakłady na dodatkowe prace agrotechniczne, podczas, gdy zysk z powierzchni wyłączanej z użytku to tylko kwota 448 zł za lata 1998 – 2000 oraz 671 zł za lata 2001- 2006 i 2008- 2010. Kwota 277 865 zł na dodatkowe czynności agrotechniczne obejmuje 12 lat za które powód domaga się odszkodowania. Utracony zysk wyliczony przez biegłego dotyczy tylko powierzchni zajętej przez słupy, natomiast koszt dodatkowych zabiegów agrotechnicznych odnosi się do całej pozostałej powierzchni gospodarstwa powoda o znacznych rozmiarach, na terenie którego posadwione są słupy energetyczne należące do pozwanej i obejmuje cały szereg czynności takich jak orka, bronowanie, siew, oprysk, zbiór kombajnem, czy ręczne zbiory buraków cukrowych z koniecznością użycia ciągnika i przyczepy do takiego zbioru.

Co do zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwaną na rozprawie w dniu 14 czerwca 2013 roku, Sąd Okręgowy zważył, że roszczenie, którego dochodzi powód dotyczy należności, która powinna mu przypadać za cały okres przez który pozwana korzystała z jego nieruchomości, analogicznie jak wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości. Nie stanowi zatem roszczenia okresowego i przedawnia się z upływem ogólnego, dziesięcioletniego terminu przedawnienia.

W apelacji pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego, to jest przepisu art. 415 k.c. przez bezpodstawne zastosowanie i uznanie, że pozwana wyrządziła powodowi szkodę pomimo braku wykazania winy pozwanej, braku wykazania poniesionej szkody przez powoda oraz przez błędne zastosowanie dyspozycji tego przepisu do osoby prawnej ; naruszenie art. 442(1) k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w przedmiotowej sprawie nie ma podstaw do zastosowania terminów przedawnienia w oparciu o art. 442(1) k.c. ; naruszenie przepisu art. 118 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż roszczenie oparte o art. 415 k.c. przedawnia się na zasadach ogólnych a nie na zasadach przypisanych czynom niedozwolonym ; naruszenie przepisu art. 6 k.c. przez jego niezastosowanie i uznanie, że na powodzie nie ciąży obowiązek udowodnienia faktów z których wywodzi skutki prawne ; naruszenie prawa procesowego , to jest art. 328 § 2 k.p.c. przez dokonanie sprzecznych ze sobą ustaleń faktycznych polegających na ustaleniu, że pozwana ponosi odpowiedzialność w oparciu o art. 415 k.c. zaś w dalszej części uzasadnienia uznanie, że odpowiedzialność ta opiera się o przesłanki wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, czyli w oparciu o art. 224 k.c. i art. 225 k.c. ; naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów i uznanie, że pozwana wyrządziła powodowi szkodę pomimo braku wykazania przesłanek zawinionego działania i zadośćuczynienie żądaniu powoda mimo, że nie wykazał on żadnymi dowodami, by twierdzenia stanowiące podstawę faktyczną powództwa były zgodne z prawdą oraz nieuwzględnienie przy ocenie dowodu z opinii biegłego zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego oraz całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego. Wskazując na przytoczone podstawy apelacji pozwana wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja pozwanej nie jest zasadna, jakkolwiek niektóre zarzuty w niej zawarte zasługują na uwzględnienie. Trafny jest zarzut naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie przepisów art. 118 k.c. oraz niezastosowanie przepisu dotyczącego przedawnienia roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych i w rezultacie uznanie, że roszczenie oparte na przepisie art. 415 k.c. przedawnia się na zasadach ogólnych, po upływie dziesięcioletniego terminu przedawnienia. Skoro powód sprecyzował swoje żądanie na rozprawie w dniu 27 marca 2012 roku wskazując, że podstawą prawną jego roszczenia jest przepis art.415 k.c. i domaga się odszkodowania za szkody wyrządzone

przez pozwaną w związku z posadowieniem na nieruchomościach powoda słupów energetycznych, roszczenie takie przedawnia się według reguł właściwych dla przedawnienia roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych. Przepis art. 442(1) § 1 k.c. ustanawiając co do zasady trzyletni termin przedawnienia roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych jest bowiem przepisem szczególnym w stosunku do ogólnego przepisu art. 118 k.c. Powołany w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 września 2007 roku, w sprawie I ACa 522/07, dotyczył przedawnienia roszczeń o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy (art. 225 k.c. w związku z przepisem art. 224 § 1 k.c.) i nawiązuje do utrwalonego w judykaturze poglądu dotyczącego przedawnienia tych roszczeń (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 roku w sprawie II CSK 139/05, LEX nr 201025 i cytowane w uzasadnieniu tego wyroku orzeczenia Sądu Najwyższego). Uchybienie to nie miało jednak wpływu na treść rozstrzygnięcia ponieważ – jak trafnie wskazał powód w odpowiedzi na apelację - w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w dniu 7 września 2011 roku a zatem do sprzeciwu od nakazu zapłaty jaki wniosła pozwana w dniu 3 października 2011 roku miał zastosowanie przepis art.503 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 maja 2012 roku. Wniosek taki wynika z przepisów art. 9 ust.1-7 ustawy z dnia 16 września 2011 roku o zmianie ustawy kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2011, Nr 233, poz. 1381). Treść przepisu art. 503 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 maja 2012 roku wskazywała jednoznacznie na prekluzję zarzutów, które nie zostały zawarte w sprzeciwie od nakazu zapłaty, nie wyłączając zarzutu przedawnienia (por. m.in. pogląd Sądu Najwyższego wynikający z wyroku z dnia 30 września 2010 roku, w sprawie I CSK 542/09, LEX, nr 661497). Tymczasem pozwana sformułowała zarzut przedawnienia dopiero na rozprawie w dniu 14 czerwca 2013 roku i z tej przyczyny zarzut ten nie mógł być uwzględniony przez Sąd I instancji.

Nietrafny jest natomiast zarzut uchybień procesowych polegających na naruszeniu przepisu art. 328 § 2 k.p.c. przez dokonanie sprzecznych ustaleń polegających na uznaniu, że pozwana ponosi odpowiedzialność w oparciu o przepis art. 415 k.c. zaś w dalszej treści uzasadnienia uznanie, że odpowiedzialność ta opiera się o przesłanki wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, czyli w oparciu o przepisy art. 224 § 1 i 2 k.c. oraz art. 225 k.c. Jak już wskazano powód jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia wskazał przepis art. 415 k.c. podobnie jak w sprawie I C 512/08 zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 25 marca 2011 roku. W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd I instancji jednoznacznie wskazał, że powód ograniczył swoje żądanie do odszkodowania wynikającego z korzystania z jego nieruchomości przez pozwaną, które to roszczenie oparł na przepisie art. 415 k.c. Nie dochodził natomiast wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z tej nieruchomości, które to roszczenie mógłby oprzeć na przepisie art. 224 i nast. k.c. Sąd Okręgowy przyznał wprawdzie, że omyłkowo zbyt szeroko zakreślił biegłemu tezę dowodową, jednakże biegły poczynił wszystkie ustalenia konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy. Obliczając wysokość „ wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości powoda przez posadowienie i użytkowanie 102 słupów energetycznych w latach 1998-2000 oraz 162 słupów energetycznych w latach 2001- 2006 i 2008- 2010...” biegły uwzględnił w przyjętych obliczeniach wyłącznie fakty i wartości świadczące o poniesieniu szkody bądź w postaci straty doznanej przez powoda (nadpłacony podatek rolny, koszt dodatkowych czynności agrotechnicznych, koszt obkaszania słupów), bądź korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody posadowieniem i użytkowaniem słupów energetycznych (utrata dochodu rolniczego, utracone płatności do upraw). Takie ustalenia wynikające z opinii biegłego pozwalały na precyzyjne obliczenie wysokości szkody. Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji w dalszej części uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia Sąd Okręgowy nie wskazywał, że odpowiedzialność pozwanej opiera się o przesłanki zakreślone przepisami art. 224 § 1 k.c. i art. 225 k.c.

Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i w rezultacie zadośćuczynienie żądaniu powoda, mimo braku dowodów wskazujących, że twierdzenia stanowiące podstawę faktyczną roszczenia były zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy jest uzasadniony jedynie w części dotyczącej obowiązku naprawienia szkody poniesionej przez powoda wskutek utraconych płatności z powierzchni trwale wyłączonej z produkcji rolnej a wynikających ze Wspólnej Polityki Rolnej. W piśmie procesowym z dnia 31 października 2012 roku pozwana zarzuciła, że w opinii nie powołano się na żadne dokumenty na okoliczność utraconych płatności z dopłat obszarowych a biegły nie wykazał zasadności umieszczenia tej pozycji w wycenieniach, nie wskazał, by powód otrzymywał dopłaty, w jakiej wysokości, jak również, czy powód faktycznie zmniejszył swój areal produkcyjny o powierzchnię zajęta przez słupy energetyczne w zgłoszeniu dotacyjnym. W piśmie z dnia

23 listopada 2012 roku biegły ustosunkowując się do zarzutów pozwanej do opinii biegłego pominął ten zarzut, powód nie przedstawił w toku postępowania dowodów potwierdzających otrzymywanie dopłat ani nie wykazał, że w zgłoszeniu dotacyjnym rzeczywiście ujawnił powierzchnię nieruchomości zmniejszoną o powierzchnię zajęta przez słupy energetyczne. W tej sytuacji należało ocenić, że powód nie wykazał wysokości szkody poniesionej wskutek utraconych płatności z powierzchni trwale wyłączonej z produkcji rolnej wynikających ze Wspólnej Polityki Rolnej w latach 2004- 2006 i 2008 – 2010. Suma utraconych korzyści z tego tytułu wynosiła według wyliczeń biegłego 975 zł (k- 158) i dlatego Sąd Apelacyjny, na podstawie art.386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym obniżając zasądzoną w nim kwotę 341 189,10 zł o 975 zł oraz odpowiednio obniżył kwoty od których należy liczyć odsetki za opóźnienie , to jest kwotę 218 449,71 zł o kwotę 378 zł ponieważ na dzień 21 grudnia 2006 można było domagać się zwrotu utraconych dopłat jedynie za lata 2004- 2006 a te wynosiły według wyliczeń biegłego za ten okres 378 zł. Kwota 100 936,44 zł została natomiast obniżona o sumę 597 zł ponieważ na dzień 28 czerwca 2011 roku można było domagać się zwrotu utraconych dopłat za lata 2008 – 2010, których suma wyliczona przez biegłego wynosiła 597 zł.

Chybiony jest natomiast zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wskutek przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów wobec nieuwzględnienia przy ocenie dowodu z opinii biegłego zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego i całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd I instancji ustosunkował się w uzasadnieniu swojego orzeczenia do zarzutów zgłaszanych przez pozwaną do opinii biegłego (z wyjątkiem zarzutu dotyczącego utraconych korzyści z tytułu płatności wynikających ze Wspólnej Polityki Rolnej) i argumenty te nie pozostają w sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania i zasadami doświadczenia życiowego. Pozwana konsekwentnie zarzucała, że wyliczenia biegłego w zakresie utraty dochodu rolniczego z powierzchni trwale wyłączonej z produkcji rolnej mają charakter hipotetyczny albowiem abstrahują od rzeczywiście osiągniętych przez powoda dochodów. Pomijając już okoliczność, że wyliczenia dotyczące utraconych dochodów z natury rzeczy mają charakter hipotetyczny, zauważyć należy, że wyliczenia w tym zakresie biegły dokonał nie tylko w oparciu o średnie ceny skupu produktów rolnych w latach 2011-2012, lecz także na podstawie przyjętego średniego plonu zbóż i buraków cukrowych w gospodarstwie powoda (k- 155) a tego rodzaju wartości pozwana nie kwestionowała w toku postępowania. Także wyliczenia biegłego dotyczące dodatkowych kosztów ponoszonych podczas prac agrotechnicznych powstałych podczas omijania słupów energetycznych i kosztów wykaszania powierzchni wokół słupów, dokonane za okres 12 lat nie nasuwają zastrzeżeń ani co do przyjętej przez biegłego metody obliczeń, ani co do przyjętych przez biegłego wartości szczegółowo opisanych w opinii.

Nietrafny jest również zarzut naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 415 k.c. Przytoczona przez Sąd Okręgowy ocena według której nieoparta na jakimkolwiek tytule prawnym ingerencja pozwanej w prawo własności powoda jest czynem niedozwolonym nie jest wadliwa, jakkolwiek została dokonana w formie skrótowej, bez odniesienia się do elementów winy w znaczeniu obiektywnym i subiektywnym. Uzupełniając zatem argumentację Sądu I instancji zważyć należy, że korzystanie z cudzej nieruchomości bez tytułu prawnego w jakimkolwiek zakresie jest zachowaniem bezprawnym, naruszającym uprawnienia właściciela wynikające z przepisu art.140 k.c. Natomiast co do winy w znaczeniu subiektywnym nie sposób pominąć argumentów przytoczonych w odpowiedzi na apelację a dotyczących wieloletniej bezczynności pozwanej będącej profesjonalnym podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie uregulowania prawnego stanu faktycznego wynikającego z posadowienia znacznej ilości słupów energetycznych na cudzej nieruchomości. Niezachowanie należytej staranności w tym zakresie obciąża organy osoby prawnej (art. 416 k.c.).

Chybiony jest również zarzut naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 6 k.c. Ustalone w toku postępowania fakty wynikające z przeprowadzonych dowodów pozwalają na ocenę, że powód wywiązał się z ciężaru dowodu zarówno co do przypisania pozwanej czynu niedozwolonego jak i wysokości szkody oraz związku przyczynowego między zachowaniem pozwanej a wyrządzoną szkodą w postaci strat i utraconych korzyści opisanych dokładnie w opinii biegłego.

Sąd Apelacyjny oddalił wnioski dowodowe zawarte w uzasadnieniu apelacji ponieważ pozwana nie wykazała, że dowodów z fotografii nieruchomości powoda nie mogła powołać przed Sądem I instancji w okresie od 19 października

2012 roku (od daty doręczenia opinii biegłego) do dnia zamknięcia rozprawy, czyli 14 czerwca 2013 roku, jak również nie wskazała, że potrzeba powołania tego dowodu powstała później (art.381k.p.c.). Poza tym przedłożone fotografie nie mogą stanowić wiarygodnego dowodu na okoliczność niewykonywania przez powoda prac polegających na obkaszaniu powierzchni wokół słupów energetycznych. Z zeznań świadka G. P. wynika, że prace tego rodzaju powód wykonuje dwa razy w roku (k- 126) a zatem nie można wykluczyć, że zdjęcia załączone do apelacji zostały wykonane przed przystąpieniem powoda do prac związanych z koszeniem trawy i innych roślin wokół powierzchni zajętej przez słupy.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i § 6 pkt 7 oraz § 13 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2002, Nr 163,poz. 1348 ze zm.).